

Sygn. akt IV Ua 24/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2018r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Jacek Witkowski

Sędziowie : SO Katarzyna Antoniak

SO Jerzy Zalasieński (spr.)

Protokolant : sekr. sądowy Monika Świątek

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2018 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z wniosku E. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do zasiłku chorobowego

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 5 marca 2018 r. sygn. akt IV U 19/18

oddala apelację.

K. A. J. W. J. Z.

Ua 24/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 5 marca 2018 r. Sąd Rejonowy w Siedlcach zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z 19 grudnia 2017 r. w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej E. N. prawo do zasiłku chorobowego za okres od 22 września 2016r. do 5 października 2016r. i ustalił, że nie ma ona obowiązku zwrotu pobranego za powyższy okres zasiłku chorobowego wraz z odsetkami w łącznej kwocie 1 364,65 złotych.

Rozstrzygnięcie to było wynikiem następujących ustaleń i wniosków Sądu Rejonowego:

Decyzją z 19 grudnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonej E. N. prawa do zasiłku chorobowego za okres od 22 września 2016 r. do 5 października 2016 r. i zobowiązał ubezpieczoną do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego za powyższy okres wraz z odsetkami w łącznej kwocie 1.364,65 zł.

Organ rentowy wskazał, że ubezpieczona jest zatrudniona w (...). W okresie od 11 września 2016 r. do 5 października 2016 r. ubezpieczona była chora i przebywała na zwolnieniu lekarskim. Organ rentowy wypłacił zasiłek chorobowy

za okres od 22 września 2016 r. do 5 października 2016 r. Jednocześnie ubezpieczona miała zawartą umowę zlecenia z płatnikiem składek Stowarzyszeniem (...) w S.. 5 października 2016 r. ubezpieczona wykonywała pracę na rzecz tego płatnika, za którą otrzymała wynagrodzenie. Tego dnia ubezpieczona pełniła dyżur przy telefonie zaufania. Tym samym ubezpieczona wykonywała pracę w trakcie zwolnienia lekarskiego.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczona E. N. wniosła o jej zmianę i nakazanie zwrotu zasiłku chorobowego tylko za 5 października 2016 r. Wskazała, że 5 października 2016 r. była na dyżurze w siedzibie Stowarzyszenia w godz. 17.00-20.00. Był to ostatni dzień jej zwolnienia lekarskiego po pobycie w sanatorium od 11 września 2016 r. do 4 października 2016 r. w A.. Była wtedy w S. i myśląc, że to jest czas po godz. 15.00, może przyjść na dyżur przy telefonie zaufania. W Stowarzyszeniu (...) ubezpieczona wykonuje czynności wynikające z umowy zlecenia od 2 do 4 dni w miesiącu – dyżur przy telefonie zaufania w godz. 17.00-20.00. Ponieważ nie mogła zamienić dyżuru z żadnym z kolegów, przyszła wieczorem, żeby służyć przy telefonie. Ubezpieczona wskazała, że wykonywana przez nią pracy nie była ciężka.

W odpowiedzi na odwołanie pełnomocnik organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy ustalił, że E. N. jest zatrudniona w (...) Sp. z o.o. sp. k. w S. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony. Jednocześnie zawarła umowę zlecenia ze Stowarzyszeniem (...) w S.. Na podstawie tej umowy świadczy dyżur przy telefonie zaufania, który jest czynny od godz. 17.00 do godz. 20.00. W okresie od 11 września 2016 r. do 5 października 2016 r. E. N. była chora i przebywała na zwolnieniu lekarskim. Organ rentowy wypłacił jej zasiłek chorobowy za okres od 22 września 2016 r. do 5 października 2016 r. W okresie od 11 września 2016 r. do 4 października 2016 r. E. N. przebywała w sanatorium. W dniu 5 października 2016 r. E. N. miała wyznaczony w Stowarzyszeniu (...) w S. dyżur przy telefonie zaufania od godz. 17.00 do godz. 20.00. Przed jego rozpoczęciem próbowała zamienić się z innym zleceniodawcą Stowarzyszenia, lecz jej się to nie udało. O tym fakcie poinformowała również prezes Stowarzyszenia (...). Ostatecznie E. N. zdecydowała się pełnić wyznaczony dyżur, za który otrzymała umówione wynagrodzenie.

W przedstawionym stanie faktycznym Sąd Rejonowy stwierdził, że odwołanie E. N. okazało się uzasadnione i dlatego należało je uwzględnić.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2017 r. poz. 1368 z późn. zm.) zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego. W myśl art. 17 ust. 1 w/w ustawy ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego lub zasiłku opiekuńczego za cały okres tego zwolnienia.

Sąd Rejonowy podniósł, iż zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, pracą zarobkową jest każda aktywność ludzka zmierzająca do osiągnięcia zarobku, w tym pozarolnicza działalność gospodarcza, choćby nawet polegająca na czynnościach nieobciążających w istotny sposób organizmu pracownika pozostającego na zwolnieniu lekarskim. Jednakże, nie każdy przejaw aktywności stanowi wypełnienie przesłanki z art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, powodujące utratę prawa do zasiłku chorobowego. Nie dochodzi do wypełnienia przesłanek z art. 17 przywołanej ustawy, gdy były to zachowania o charakterze incydentalnym, wymuszone okolicznościami (orzeczenia SN z 5 kwietnia 2005 r., I UK 370/04, OSNP 2005/21/342 oraz 9 października 2006 r., II UK 44/06, OSNP 2007/19-20/295).

W przedstawionym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że w dniu 5 października 2016 r. ubezpieczona wykonała czynności wynikające z umowy zlecenia zawartej ze Stowarzyszeniem (...) w S. w postaci pełnienia dyżuru przy telefonie zaufania od godz. 17.00 do godz. 20.00, za co otrzymała umówione wynagrodzenie. W ocenie Sądu pierwszej instancji powyższa sytuacja nie skutkowałą automatycznie pozbawieniem ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego za okres od 22 września 2016 r. do 5 października 2016 r. Sąd Rejonowy argumentował dalej, że ze zgodnej relacji ubezpieczonej i świadka D. W. wynika, że E. N. miała świadomość, że tego dnia jest jeszcze na

zwolnieniu lekarskim, więc chciała zamienić się z innym zleceniobiorcą Stowarzyszenia na dyżur. Niestety nie udało się jej załatwić tej zamiany, gdyż ta osoba nie miała czasu. Ubezpieczona zdecydowała się więc pełnić ten dyżur w sytuacji, gdy nie miał jej kto zastąpić. Zdaniem Sądu Rejonowego pełnienie przez ubezpieczoną w tym dniu dyżuru stanowiło więc czynności incydentalne, wymuszone okolicznościami. Nikt bowiem nie mógł zastąpić ubezpieczonej w zakresie czynności wynikających z umowy zlecenia, co potwierdziła prezes tego Stowarzyszenia. Zatem w okresie orzeczonej niezdolności do pracy czynności wykonane przez ubezpieczoną 5 października 2016 r. w ramach umowy zlecenia zawartej ze Stowarzyszeniem (...) w S. zdaniem Sądu Rejonowego nie stanowiły takiego przejawu aktywności zawodowej, które powodowałyby utratę prawa do zasiłku chorobowego.

Mając powyższe na uwadze okoliczności, na podstawie art.477¹⁴§2 kpc Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Od powyższego wyroku apelację wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wydane orzeczenie, tj. art.233§1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wyprowadzenie ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających i sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym poprzez przyjęcie, że czynności wykonywane przez ubezpieczoną 5 października 2016 r. nie stanowiły przejawu aktywności zawodowej skutkującej utratą prawa do zasiłku chorobowego;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego ,tj.: art.17 ust.1 ustawy z 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w zw. z art.84 ust.1 i 2 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że wykonywanie działalności zarobkowej w okresie zwolnienia lekarskiego nie stanowi podstawy do pozbawienia ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego i zobowiązania do jego zwrotu.

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną przedstawione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Odnosząc się do zarzutów apelacji podnieść należy, że w żaden sposób nie podważają one prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oceniając wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania zgodnie z art. 233 § 1 kpc. Jak wskazuje się w orzecznictwie, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu, określenie, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, względnie stwierdzenie, iż rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok SN z 18 czerwca 2004 r., sygn. akt II CK 369/03, LEX nr 174131). Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 kpc). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II KKN 817/00 LEX nr 56906).

Zarzuty apelacyjne nie znajdują usprawiedliwionych podstaw i stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Sąd Okręgowy nie dopatrył się naruszenia ani przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc, ani też przepisów prawa materialnego wskazanych przez organ rentowy w treści apelacji. Sąd Rejonowy, w sposób wnikliwy i wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe, uwzględniając wnioski

dowodowe zgłaszane przez obie strony. Sąd Okręgowy w całości podziela ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego dokonaną przez Sąd pierwszej instancji.

W okolicznościach sprawy niesporne jest, że w dniu 5 października 2016 r. ubezpieczona wykonała czynności wynikające z umowy zlecenia zawartej ze Stowarzyszeniem (...) w S. w postaci pełnienia dyżuru przy telefonie zaufania od godz. 17.00 do godz. 20.00, za co otrzymała umówione wynagrodzenie. Fakt ten, nie przesądza jednak automatycznie o zastosowaniu sankcji z art.17 ust.1 ustawy z 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Zauważyć należy, iż zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego nie każdy przejaw aktywności stanowi wypełnienie przesłanki z art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, powodujące utratę prawa do zasiłku chorobowego. Nie dochodzi do wypełnienia przesłanek z art. 17 przywołanej ustawy, gdy były to zachowania o charakterze incydentalnym, wymuszone okolicznościami (wyrok SN z 9 października 2006 r., II UK 44/06, OSNP 2007/19-20/295). Wobec powyższego zauważyć należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo stwierdził, powołując się na ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego, że pełniony przez ubezpieczoną dyżur przy telefonie zaufania w dniu 5 października 2016 r. miał charakter czynności incydentalnej i wymuszonej okolicznościami. W toku procesu ubezpieczona wykazała zaś, iż miała świadomość, że tego dnia przebywała jeszcze na zwolnieniu lekarskim, więc chciała zamienić się z innym zleceniobiorcą Stowarzyszenia na dyżur. Niestety nie udało się jej załatwić tej zamiany, gdyż ta osoba nie miała czasu. Ubezpieczona zdecydowała się więc pełnić ten dyżur w sytuacji, gdy nie miał jej kto zastąpić. O tym fakcie poinformowała również prezes Stowarzyszenia (...). Sąd Rejonowy dał wiarę spójnym i logicznym zeznaniom ubezpieczonej i świadka D. W..

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy prawidłowo stwierdził, że ubezpieczona nie pobrała nienależnie świadczenia z ubezpieczenia społecznego w postaci zasiłku chorobowego.

W związku z tym na podstawie art. 385 kpc apelacja organu rentowego podlegała oddaleniu.

K. A. J. Z. J. W.